

**Sygn. akt: I C 354/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 roku

**Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział I Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący:– Sędzia SO Joanna Piwowarun – Kolakowska

Protokolant:– Ewa Rokicka

po rozpoznaniu w dniu 07 lutego 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko T. G. (1)

o zapłatę

1. Uchyla w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 29 stycznia 2016 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 299/15 i powództwo oddala.
2. Zasądza od powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego T. G. (1) kwotę 7.967,00 zł (siedem tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**I C 354/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 grudnia 2015 roku powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwany T. G. (1) ma zapłacić powodowi kwotę 1.160.154,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku wniesienia przez pozwanego zarzutów, o utrzymanie w mocy wydanego w sprawie nakazu zapłaty w całości oraz zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pozew – k. 2 – 2v, data stempla pocztowego na kopercie – k. 38).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 10 kwietnia 2008 roku zawarł z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Pozwany nie wywiązał się z warunków zawartej umowy, toteż pismem z dnia 06 grudnia 2012 roku wypowiedziano mu przedmiotową umowę z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia oraz wezwano go do spłaty całości zadłużenia. Powód podniósł, że pozwany nie dokonał spłaty należności wynikających z umowy kredytowej, stąd też w dniu 16 grudnia 2015 roku wystawiony został wyciąg z ksiąg bankowych potwierdzający fakt istnienia wierzytelności wobec pozwanego na kwotę 1.160.154,27 zł, na którą składa się kwota 1.104.476,55 zł jako należność główna oraz kwota 55.677,72 zł, jako odsetki ustawowe od należności głównej naliczone za okres od 30 kwietnia 2015 roku do 16 grudnia 2015 roku (uzasadnienie pozwu – k. 2v – 3).

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 29 stycznia 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 299/15 Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwanemu T. G. (1), aby w ciągu 2 tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłacił na rzecz (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 1.160.154,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 16 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie 8.200,00 zł albo wniósł w tym terminie zarzuty (nakaz zapłaty – k. 39).

W dniu 22 lutego 2016 roku pozwany wniósł zarzuty od nakazu zapłaty z dnia 29 stycznia 2016 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I Nc 299/15, zaskarżając nakaz w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości, a nadto o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał w pierwszej kolejności, że kwestionuje roszczenie powoda tak co do zasady, jak i co do wysokości. Pozwany podniósł, iż § 10 ust. 4 umowy kredytu z dnia 10 kwietnia 2008 roku, który brzmi: „ Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”, stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c., gdyż kształtuje prawa i obowiązki pozwanego będącego konsumentem, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza jego interesy. Pozwany podkreślił, że poprzez wyżej wymienioną klauzulę, powód przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF, ustalanego wyłącznie w oparciu o sporządzane przez niego tabele kursowe. Wskazał, że w umowie kredytowej nie zawarto żadnych postanowień dotyczących szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF w tabeli kursów sporządzanej przez powodowy bank, co wskazuje na abuzywny charakter kwestionowanej klauzuli umownej. Pozwany podniósł, że tożsamy stanowisko zajął Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 27 grudnia 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. XVII Amc 1531/09, uznając ją za niedozwoloną i zakazując wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia umownego o treści tożsamej z wyżej wymienionym postanowieniem umowy łączącej strony. Zdaniem pozwanego postanowienie zawarte w § 10 ust. 4 przedmiotowej umowy kredytu nie wiąże go, co oznacza, że wobec braku zapisów umownych dotyczących spłaty rat kredytu, raty te powinny być spłacane w złotych bez ich uprzedniego przeliczania, a tym samym rzeczony kredyt należy uznać za nieoprocentowany i wyrażony wyłącznie w złotych, a nie we frankach szwajcarskich. Pozwany podkreślił, że w tej sytuacji wszelkie wpłaty dokonywane przez niego w związku z zawartą umową kredytową powinny być jeszcze raz zaliczone wyłącznie na poczet spłaty kapitału, co oznacza, że wszelkie wyliczenia powoda przedstawione w pozwie są błędne. W ocenie pozwanego przedmiotowy kredyt nie był zaciągnięty we frankach szwajcarskich, stąd też wszelkie pisma kierowane przez powoda do pozwanego zawierają błędne określenie wierzytelności, tj. wierzytelność wyrażoną we franku szwajcarskim, która nie jest tożsama z rzeczywistą wierzytelnością wyrażoną w złotych. Pozwany podkreślił, że za klauzulę abuzywną należy również uznać § 15 pkt 2 umowy kredytowej zgodnie z którym: „ Od kapitału przeterminowanego (...) naliczać będzie odsetki w wysokości określonej w Tabeli Oprocentowania w walutach obcych”, gdyż pozwany w dniu zawarcia umowy nie miał wiedzy co do wysokości tych odsetek, a ustalenie ich wysokości pozostawało wyłącznie w dyspozycji powoda. Zdaniem pozwanego, dopiero po przeliczeniu w sposób prawidłowy wszelkich wpłaconych przez niego na poczet umowy kredytowej środków, będzie można ocenić czy rzeczywiście doszło do zaległości w płatnościach na rzecz powoda. Pozwany podał również, że w związku z niewywiązaniem się przez niego z umowy kredytu, powód otrzymał od ubezpieczyciela odszkodowanie w kwocie 88.729,63 zł. Zaznaczył, że obecnie ubezpieczyciel dochodzi od niego tej samej kwoty w ramach regresu w postępowaniu, które toczy się przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt II C 397/15 ( zarzuty od nakazu zapłaty wraz z uzasadnieniem – k. 47 – 52).

W odpowiedzi na zarzuty, powód wniósł o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z dnia 29 stycznia 2016 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I Nc 299/16 oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany nie udowodnił, iż kwestionowane przez niego postanowienia umowy kredytowej mają charakter abuzywny. Zdaniem powoda o abuzywności danej klauzuli umownej nie może świadczyć sam tylko fakt, że klauzula została uznana za abuzywną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ramach kontroli abstrakcyjnej. Powód podkreślił, że pozwany świadomie dokonał wyboru kredytu waloryzowanego kursem CHF oraz co najmniej od lipca 2009 roku miał możliwość spłaty

kredytu w CHF, a więc z pominięciem kursów CHF ustalanych przez Bank, z czego zaczął korzystać począwszy od dnia 23 listopada 2011 roku. W opinii powoda, zakwestionowane postanowienie umowne zawarte w § 10 ust. 4 umowy kredytowej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej, gdyż Bank nie kształtuje kursów walutowych w sposób dowolny, ale wedle zasad które zostały wprowadzone formalnie do umowy kredytu od kwietnia 2009 roku w zmienionym Regulaminie udzielania kredytów, w tym w oparciu o kursy NBP oraz kursy rynkowe. Powód zwrócił także uwagę, iż pozwany przez 8 lat nie kwestionował prawidłowości wykonywania przez Bank umowy w zakresie ustalania kursów, zaś jego obecne stanowisko w tym zakresie stanowi jedynie pretekst do uchylenia się od spełnienia zaciągniętego zobowiązania. W ocenie powoda nie ma podstaw do twierdzenia, że przedmiotowy kredyt był kredytem udzielonym w złotych, a nie we frankach szwajcarskich. Powód podniósł, że brak jest podstaw do uznania za abuzywne postanowienia zawartego

w § 15 ust. 2 umowy kredytowej, gdyż oprocentowanie należności przeterminowanych zostało wyraźnie określone w umowie. Wyjaśnił, że na dzień uruchomienia środków, tj. na dzień 11 kwietnia 2008 roku wartość zobowiązania wyrażona we frankach szwajcarskich wynosiła 354.744,12 CHF, a w toku obsługi kredytu, do dnia wypowiedzenia umowy, pozwany dokonał wpłat w kwocie 93.278,63 CHF, z czego 68.022,21 CHF zostało zaliczone na poczet kapitału, a 25.256,42 CHF na poczet odsetek. W dalszej kolejności powód wskazał, że łączna kwota odszkodowania wypłaconego na jego rzecz przez (...) S.A. wniosła 25.230,22 CHF, z czego na kapitał zarachowano kwotę 22.981,48 CHF, a na poczet odsetek kwotę 2.248,74 CHF. Podkreślił, że na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, tj. na 29 kwietnia 2015 roku dokonał przeliczenia wartości wierzytelności wobec pozwanego w kwocie 285.475,60 CHF z franków szwajcarskich na złote polskie po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) S.A. z tego dnia, który wynosił 3,8689 zł, skutkiem czego zobowiązanie pozwanego wyrażone w złotych wyniosło 1.104.476,55 zł,

z czego kapitał wyniósł 1.020.385,23 zł (263.740,40 CHF x 3,8689 zł), odsetki umowne karne naliczone za okres od dnia 28 stycznia 2013 roku do dnia 04 marca 2015 roku od kapitału w kwocie 1.020.385,23 zł według stopy 3,91% w skali roku wyniosły 78.848,22 zł (20.380,01 CHF x 3,8689 zł), a odsetki umowne karne naliczone za okres od dnia 05 marca 2015 roku

do dnia 29 kwietnia 2015 roku od kapitału w kwocie 1.020.385,23 zł według stopy 3,41%

w skali roku wyniosły 5.243,10 zł (1.355,19 CHF x 3,8689 zł). Powód podał, że od dnia następnego po dniu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego naliczał oprocentowanie ustawowe od całości kwoty objętej bankowym tytułem egzekucyjnym ( odpowiedź na zarzuty od nakazu zapłaty – k. 76 – 83).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

T. G. (1) wynajmował lokal mieszkalny numer (...) położony w W. przy ul. (...). W 2008 roku otrzymał propozycję odkupienia tego lokalu, z której chciał skorzystać, stąd też, nie posiadając wystarczających środków finansowych, zdecydował się na zaciągnięcie kredytu. W tym celu T. G. (1) skontaktował się ze swoim kolegą mieszkającym w Ł., który był przedstawicielem (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W.. T. G. (1) nie miał zdolności kredytowej do otrzymania kredytu w złotych polskich, stąd też zaproponowano mu kredyt złotowy indeksowany do franka szwajcarskiego. T. G. (1) uznał, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu będzie dla niego korzystne, gdyż kurs franka szwajcarskiego był od wielu lat stabilny. Jednocześnie T. G. (1) zdawał sobie sprawę z ryzyka jakie niesie ze sobą zaciągnięcie kredytu złotowego indeksowanego do franka szwajcarskiego (**dowód:** z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania pozwanego T. G. (1) – k. 236 – 237v, w trakcie którego potwierdził on swoje informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu

25 października 2016 roku – k. 191 – 195).

W dniu 10 kwietnia 2008 roku pomiędzy (...) Bank spółką akcyjną z siedzibą w W. ((...)) jako kredytodawcą a T. G. (1) jako kredytobiorcą zawarta została umowa numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Zgodnie z § 1 umowy, kredyt w kwocie 750.000,00 zł został udzielony na zakup lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w W. przy ul. (...) oraz pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu. W § 1 ust. 3 i 3A umowy, jako walutę waloryzacji kredytu określono CHF oraz wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 04 kwietnia

2008 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 348.464,43 CHF, przy czym kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. W myśl § 1 ust. 5 – 6 umowy, okres kredytowania miał wynieść 240 miesięcy, tj. od dnia 10 kwietnia 2008 roku do dnia 05 kwietnia 2028 roku, jako wariant spłaty kredytu wybrane zostały równe raty kapitałowo – odsetkowe, a termin spłaty ustalony na 5. dzień każdego miesiąca. W § 1 ust. 8 i 9 umowy strony postanowiły, że na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie kredytu wynosi 3,79%, a marża (...) wynosi 0,90%, natomiast oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym wynosi 8,69%. W § 3 umowy strony uregulowały prawne zabezpieczenia kredytu, z których jednym było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36 – miesięczny okres ubezpieczenia, przy czym jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, z zastrzeżeniem, że łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. W myśl § 6 umowy, spłata kredytu miała następować z rachunku bankowego kredytobiorcy numer (...) prowadzonego w złotych, na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy zlecenia dokonywania przelewu ( **dowód** : umowa z dnia 10 kwietnia 2008 roku – k. 26 – 29v).

Zgodnie z § 9 ust. 1 – 3 umowy, kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8 umowy. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której udzielony został kredyt z dnia 28 marca 2008 roku wynosząca 2,89%, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 0,90%. (...), co miesiąc, dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokona zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 punktu procentowego. Na mocy § 10 ust. 1 i 2 umowy, kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo – odsetkowych określonych w § 1 ust. 5 umowy, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik do umowy i jej integralną część. Harmonogram spłat kredytu – sporządzany w CHF – miał być doręczony kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Zgodnie z § 10 ust. 3 umowy, raty kapitałowo – odsetkowe płatne są w dniu określonym w § 1 ust. 6 umowy, z tym, że pierwsza rata płatna jest po co najmniej 28 dniach od uruchomienia kredytu, nie później jednak niż po 61 dniach od daty uruchomienia kredytu. W myśl § 10 ust. 4 umowy, raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 ( **dowód** : umowa z dnia 10 kwietnia 2008 roku – k. 26 – 29v).

W myśl § 14 ust. 1 umowy, w wypadku naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy, a w szczególności w przypadku gdy: 1) w terminie określonym w umowie nie dokona spłaty raty kapitałowo – odsetkowej lub jej części, lub 2) w umówionym terminie nie dokona spłaty należnych (...) prowizji, opłat i innych należności, (...) podejmuje działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie. Stosownie do treści § 14 ust. 3 umowy, okres wypowiedzenia wynosi 30 dni i liczony jest od dnia doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy, przy czym za datę doręczenia wypowiedzenia uważa się również datę powtórnego awizowania przesyłki poleconej, wysłanej pod ostatni znany (...) adres kredytobiorcy. Wedle § 14 ust. 4 umowy, następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia, wszelkie zobowiązania wynikające z umowy stają się wymagalne

i kredytobiorca zobowiązany jest do niezwłocznej spłaty wszystkich wymagalnych należności. W § 15 ust. 1 umowy, strony postanowiły, że niespłacone w terminie określonym w umowie lub następnego dnia po okresie wypowiedzenia wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytu są traktowane jako zadłużenie przeterminowane, a rata kapitału lub w przypadku wypowiedzenia umowy kwota kapitału, jako kapitał przeterminowany. Zgodnie z § 15 ust. 2 umowy, od kapitału przeterminowanego (...) naliczać będzie odsetki w wysokości określonej w Tabeli Oprocentowania w walutach obcych, której wysokość wyznaczana jest jako suma oprocentowania nominalnego określonego w § 1 ust. 8 umowy z zastrzeżeniem § 9 umowy i marży banku. Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w dniu zawarcia umowy ustalone jest w wysokości określonej w § 1 ust. 9 umowy. W myśl

§ 15 ust. 4 umowy, z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa. Stosownie do treści § 20 ust. 1 pkt 2 umowy, umowa ulega rozwiązaniu z chwilą upływu terminu jej wypowiedzenia. Stosownie do treści § 25 ust. 1 umowy, integralną część umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...). Kredytobiorca oświadczył, że przed zawarciem umowy zapoznał się z regulaminem i uznaje jego wiążący charakter. W § 29 umowy, kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje, a nadto, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca oświadczył również, że jest świadomy, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu ( **dowód** : umowa z dnia 10 kwietnia 2008 roku – k. 26 – 29v).

Przed zawarciem umowy o kredyt waloryzowany w CHF, T. G. (1) podpisał oświadczenie, zgodnie z którym pracownik (...) Bank S.A. przedstawił mu w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w polskich złotych, jednak po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował, iż dokonuje wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia. T. G. (1) oświadczył także, iż został poinformowany przez pracownika (...) Banku S.A. o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Oświadczył nadto, że jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyka, związanych z wybranym przez niego produktem kredytowym oraz, że pracownik (...) Banku S.A. poinformował go również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo – odsetkowej (**dowód**: oświadczenie z dnia 10 kwietnia 2008 roku – k. 90).

T. G. (1) uważał, że zaciągnięcie kredytu na warunkach zaproponowanych przez Bank jest dla niego korzystne, gdyż otrzymał kredyt w wysokości 110% wartości lokalu, co wystarczyło nie tylko na zakup lokalu, ale także na opłaty i remont, a ponadto zaoferowane oprocentowanie było atrakcyjne na tle ofert innych banków. T. G. (1) nie został poinformowany na jakich zasadach będzie ustalany kurs CHF, na podstawie którego będą przeliczane raty. T. G. (1) nie zapoznał się z umową kredytową przed jej podpisaniem. Harmonogram spłat T. G. (1) otrzymał 2 lub 3 tygodnie po zawarciu umowy (**dowód**: z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania pozwanego T. G. (1) – k. 236 – 237v, w trakcie którego potwierdził on swoje informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu 25 października 2016 roku – k. 191 – 195).

Na podstawie pisma okólnego z dnia 01 kwietnia 2009 roku (...) Bank S.A. wprowadził nowy Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...). Zgodnie z § 2 Regulaminu, kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej (...) Banku SA, stosowane do uruchomienia/spłaty/ przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane są do wiadomości za pośrednictwem: a) strony internetowej (...), b) (...), c) sieci placówek (ust. 1). Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów, jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez (...) z uwzględnieniem czynników wymienionych w § 2 ust. 4 Regulaminu (ust. 2). Wysokość spreadu walutowego występującego dla poszczególnych walut wymienialnych publikowana jest w sposób opisany w § 2 ust. 1 ppkt. a) Regulaminu (ust. 3). Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem poniższych czynników: a) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, b) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, c) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, d) płynności rynku walutowego, e) stanu bilansu płatniczego i handlowego (ust. 4). O zmianie zasad wyznaczania kursów kupna/sprzedaży walut oraz spreadu walutowego (...) powiadomi kredytobiorcę na piśmie

lub za pomocą elektronicznych nośników informacji, a w szczególności za pośrednictwem strony internetowej (...) (ust. 5) ( **dowody** : pismo okólne z dnia 01 kwietnia 2009 roku wraz z Regulaminem – k. 120 – 125).

Na podstawie pisma okólnego z dnia 01 lipca 2009 roku (...) Bank S.A. dokonał zmian wzorów umów o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), wprowadził zmiany w Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) oraz wprowadził wzór aneksu dotyczącego zmiany waluty spłaty kredytów waloryzowanych walutą obcą. Zgodnie z § 24 Regulaminu, w przypadku kredytów

i pożyczek waloryzowanych kursem walut wymiennalnych, w których Bank udzielał kredytów, kredytobiorca w trakcie trwania okresu kredytowania może złożyć pisemny wniosek o zmianę waluty, w której następuje spłata rat kredytu bezpośrednio na walutę waloryzacji, bez przeliczania wysokości raty na złote (ust. 1). Zmiana waluty spłaty kredytu wymaga zawarcia aneksu do umowy kredytowej określającego nowy sposób spłaty kredytu (ust. 2). Spłata kredytu w walucie waloryzacji dla kredytów waloryzowanych kursem CHF

i GBP może następować wyłącznie poprzez wpłatę dokonaną przelewem (ust. 4). Przelew środków na rachunek przeznaczony do spłaty kredytu wskazany w aneksie do Umowy kredytowej dokonany w walucie w innej niż waluta waloryzacji zostanie przez (...) odrzucony (ust. 5). Wpłaty dokonywane w celu realizacji postanowień umowy kredytowej z tytułów innych niż spłata raty kredytowej, a w szczególności opłaty z tytułu ubezpieczeń oraz opłaty i prowizje związane z wykonywaniem umowy kredytu i jego obsługą powinny być uiszczane przez kredytobiorcę na rachunek bankowy (...) wskazany w aneksie lub dotychczasowy rachunek przeznaczony do spłaty kredytu wskazany w umowie kredytowej,

w sposób określony w aneksie do umowy kredytowej (ust. 6) ( **dowody** : pismo okólne z dnia 01 lipca 2009 roku wraz ze zmienionym Regulaminem i wzorem aneksu – k. 114 – 119v).

W dniu 23 listopada 2011 roku strony zawarły aneks do umowy numer (...) z dnia 10 kwietnia 2008 roku. Zgodnie z § 1 aneksu, Bank zapewnia kredytobiorcy możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem CHF, ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy

(ust. 1). Dyspozycja zmiany waluty spłaty może dotyczyć jedynie rat wymagalnych po dniu zawarcia niniejszego aneksu (ust. 3). Spłata kredytu w walucie waloryzacji jest możliwa z rachunku walutowego prowadzonego przez Bank w walucie waloryzacji kredytu (ust. 4).

Za zmianę waluty spłaty Bank nie pobiera opłat (ust. 5). Rachunek, z którego następuje spłata kredytu w walucie waloryzacji prowadzony jest przez Bank bezpłatnie w całym okresie obowiązywania umowy (ust. 6). W myśl § 3 ust. 1 aneksu, spłata kredytu może następować z rachunku numer (...) prowadzonego w PLN lub z rachunku numer (...) prowadzonego w CHF, według dyspozycji kredytobiorcy. Stosownie zaś do treści § 3 ust. 3 aneksu, na dzień zawarcia aneksu, kredytobiorca wybrał spłatę kredytu w walucie waloryzacji kredytu, tj. w CHF. Zgodnie z § 4 aneksu, w przypadku, gdy kredytobiorca złoży dyspozycję spłaty kredytu w walucie waloryzacji, strony przyjmują jako obowiązujące następujące zasady spłaty: 1) w całym okresie obowiązywania umowy począwszy od dnia dokonania zmiany waluty spłaty, spłata kredytu dokonywana jest bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, tj. w CHF bez przeliczania wysokości raty na złote, 2) od dnia zmiany waluty spłaty raty odsetkowe oraz raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w walucie waloryzacji kredytu, tj. w CHF, 3) spłata kredytu następuje na podstawie nieodwołalnego, do chwili całkowitej spłaty zadłużenia wynikającego z umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku walutowego numer (...) prowadzonego w Banku w CHF wskazanego przez kredytobiorcę, jako rachunek który ma być obciążany tytułem spłaty kredytu zwanego dalej rachunkiem walutowym, 4) kredytobiorca zleca i upoważnia Bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku walutowego bez jego odrębnej dyspozycji. Niniejsze zlecenie i upoważnienie są nieodwołalne i wygasają po całkowitym rozliczeniu kredytu dokonywanym po jej spłacie, 5) kredytobiorca zobowiązuje się zapewniać środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału

i odsetek na rachunku walutowym, w terminach określonych w Harmonogramie spłat,

7) spłata rat kapitałowo – odsetkowych oraz rat odsetkowych w walucie waloryzacji dla kredytów waloryzowanych kursem CHF może następować wyłącznie poprzez przelew na rachunek walutowy służący do spłaty kredytu,

11) wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej albo raty odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty następuje bezpośrednio w walucie waloryzacji, bez przeliczania kwoty spłaty na złote. W myśl § 5 aneksu, opłaty obciążające kredytobiorcę z tytułów ubezpieczeń, do których kredytobiorca przystąpił w związku z umową zwane dalej opłatami ubezpieczeniowymi oraz opłaty i prowizje pobierane w związku z obsługą kredytu uiszczane są bez względu na wybrany przez kredytobiorcę sposób spłaty kredytu w złotych na rachunek wskazany w umowie prowadzony w złotych. W myśl § (...) aneksu, pozostałe postanowienia umowy pozostają bez zmian (ust. 1). W zakresie nieuregulowanym w aneksie oraz w umowie, stosuje się postanowienia Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach (...), Taryfę prowizji i opłat bankowych Banku oraz Regulamin otwierania i prowadzenia rachunków bankowych dla osób fizycznych w (...). Kredytobiorca oświadczył, że przed zawarciem aneksu zostały mu doręczone wyżej wskazane Regulaminy i Taryfa (ust. 2) ( **dowód** : aneks z dnia 23 listopada 2011 roku – k. 30 – 31v).

T. G. (1), począwszy od dnia 05 czerwca 2008 roku spłacał kolejne raty kredytu, odsetki kapitałowe oraz odsetki karne. Środki pieniężne były pobierane przez Bank z jego rachunków bankowych prowadzonych w złotych (rachunek numer (...)) i we franku szwajcarskim (rachunek numer (...)) na podstawie umownego polecenia zapłaty. Do dnia 07 listopada 2011 roku spłaty kredytu były dokonywane w walucie polskiej, na podstawie harmonogramu spłat i kursów CHF ustalonych w tabeli kursowej przygotowywanej przez Bank. Na dzień 07 listopada 2011 roku T. G. (1) miał do spłaty kapitał w wysokości 302.295,58 CHF. Począwszy od dnia 18 listopada 2011 roku do dnia 05 października 2012 roku T. G. (1) spłacał raty kredytu oraz odsetki bezpośrednio we franku szwajcarskim, przy czym w dniu 04 czerwca 2012 roku spłacił raty i odsetki w walucie polskiej. Spłaty kredytu we franku szwajcarskim odbywały się w ten sposób, że T. G. (1) zasilał konto prowadzone w tej walucie określonymi kwotami franka szwajcarskiego, a Bank, na podstawie stałego zlecenia zapłaty, pobierał kwoty odpowiadające poszczególnym ratom kredytu wskazanym w Harmonogramie spłat. Po dniu 05 października 2012 roku T. G. (1) nie uiszczał zgodnie z harmonogramem wpłat na poczet spłaty kredytu, tak w walucie polskiej, jak i we franku szwajcarskim. Na dzień 05 października 2012 roku T. G. (2) miał do spłaty kapitał w wysokości 286.721,91 CHF (**dowody**: historia rozliczenia spłaty umowy kredytowej – k. 98 – 104, wydruk z rachunku bankowego numer (...) – k. 105 – 107, wydruk z rachunku bankowego numer (...) – k. 108 – 108v).

Pismem z dnia 06 grudnia 2012 roku, zatytułowanym „Ostateczne wezwanie do zapłaty” (...) Bank S.A. reprezentowany przez Dyrektora Departamentu Kredytów Detalicznych D. S. oraz Wicedyrektora do spraw windykacji tegoż departamentu R. N. wezwał T. G. (1) do spłaty zaległych płatności z tytułu zaciągniętego zobowiązania kredytowego na cele mieszkaniowe w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy. W piśmie wskazano, że na dzień jego sporządzenia, wymagalne należności Banku wynoszą: 4.254,62 CHF – kapitał oraz

726,75 CHF – odsetki od kapitału, czyli łącznie 4.981,37 CHF. Podkreślono, że zgodnie z postanowieniami umowy, niespłacona w ustalonym terminie kwota zadłużenia, oprocentowana jest według zmiennej stopy procentowej dla zadłużenia przeterminowanego, która aktualnie wynosi 11,01% p.a. Wskazano również, że w przypadku braku spłaty w określonym powyżej terminie, przedmiotowe pismo należy traktować jako wypowiedzenie umowy przez Bank. Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni i jest liczony od następnego dnia po upływie wyżej wymienionego 7 dniowego terminu. Zaznaczono, że wypowiedzenie umowy oznaczać będzie postawienie całkowitej kwoty zobowiązania, łącznie z należnymi odsetkami

i opłatami, w stan natychmiastowej wymagalności. Wskazano również, że całkowita kwota zobowiązania na dzień sporządzenia niniejszego wezwania wynosi 287.448,66 CHF. Poinformowano nadto, że po upływie wyżej wymienionego okresu wypowiedzenia Bank uprawniony będzie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego oraz podjęcia wszelkich działań zmierzających do odzyskania należności Banku. Pismo zostało wysłane na adres T. G. (1) wskazany w umowie kredytu i odebrane przez niego w dniu 13 grudnia 2012 roku (**dowody**: pismo z dnia 06 grudnia 2012 roku wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 32 – 34).

Pismem z dnia 08 października 2013 roku zatytułowanym „Przedsądowe wezwanie do zapłaty” (...) Bank S.A. wskazał, że w związku z wypowiedzeniem warunków umowy numer (...) o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF wzywa T. G. (1) do spłaty wymagalnych należności Banku, które na dzień sporządzenia pisma wynoszą: 286.721,91 CHF – kapitał i 3.844,77 CHF – odsetki umowne, tj. łącznie 290.566,68 CHF, w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. W piśmie wyjaśniono, że wysokość zadłużenia jest waloryzowana kursem CHF, w związku z czym, kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty. Pismo zostało wysłane na adres T. G. (1) wskazany w umowie kredytu i odebrane przez niego w dniu 14 października 2013 roku ( **dowody** : pismo z dnia 08 października 2013 roku wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 35 – 37).

W 2007 roku pomiędzy (...) Bank S.A. a (...) S.A. zawarta została umowa ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych, na podstawie której (...) S.A. udzielił Bankowi ochrony ubezpieczeniowej na wypadek braku spłaty części kredytu hipotecznego przez kredytobiorców (okoliczność bezsporna).

W dniu 28 listopada 2013 roku Bank otrzymał od (...) S.A. kwotę 88.729,63 zł, co według kursu sprzedaży CHF wskazanego w Tabeli Kursów Banku z dnia wypłaty odszkodowania stanowiło równowartość 25.230,22 CHF, jako odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu zaciągniętego przez T. G. (1), z czego na kapitał zarachowano kwotę 22.981,48 CHF, a na poczet odsetek kwotę 2.248,74 CHF (**dowód**: historia rozliczenia spłaty umowy kredytowej – k. 98 – 104).

W dniu 29 kwietnia 2015 roku (...) S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny numer (...) stwierdzający, że T. G. (1) jest dłużnikiem Banku z tytułu umowy o kredyt hipoteczny numer (...), a wysokość wymagalnego zobowiązania dłużnika na dzień wystawienia tytułu wynosi 1.104.476,55 zł, z czego kapitał wynosi 1.020.385,23 zł, odsetki umowne karne naliczone za okres od dnia 28 stycznia 2013 roku do dnia 04 marca 2015 roku od zadłużenia przeterminowanego w wysokości 1.020.385,23 zł według stopy 3,91% w skali roku wynoszą 78.848,22 zł, a odsetki umowne karne naliczone za okres od dnia 05 marca 2015 roku do dnia 29 kwietnia 2015 roku od zadłużenia przeterminowanego w wysokości 1.020.385,23 zł według stopy 3,41% w skali roku wynoszą 5.243,10 zł (**dowód**: bankowy tytuł egzekucyjny – k. 109 – 112).

T. G. (1) w dacie zamknięcia rozprawy nadal nie spłaca kredytu z uwagi na problemy finansowe (**dowód**: z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania pozwanego T. G. (1) – k. 236 – 237v, w czasie którego potwierdził on swoje informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu 25 października 2016 roku – k. 191 – 195).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. Wobec niekwestionowania złożonych do akt kserokopii dokumentów brak było podstaw do żądania złożenia wyżej wymienionych dokumentów w oryginale. Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowił również częściowo dowód z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania pozwanego T. G. (1) (k. 236 – 237v), w trakcie którego potwierdził on swoje informacyjne wyjaśnienia złożone na rozprawie w dniu 25 października 2016 roku (k. 191 – 195). Sąd uznał zeznania T. G. (1) zasadniczo za wiarygodne. T. G. (1) opisał przede wszystkim okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy kredytowej z Bankiem, wyjaśniając przy tym, że zdecydował się na zaciągnięcie u pozwanego kredytu złotowego indeksowanego do franka szwajcarskiego, gdyż po pierwsze nie miał zdolności kredytowej do uzyskania kredytu złotowego, a ponadto uznał, że oferta powoda jest dla niego korzystna na tle ofert innych banków. Pozwany przyznał także, iż zdawał sobie sprawę z ryzyka jakie wiąże się z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego jedynie w takim zakresie w jakim twierdził, że przed podpisaniem umowy kredytowej powód nie przedstawił mu do zapoznania Regulaminu udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...), gdyż pozostają one w oczywistej sprzeczności z treścią § 25 ust. 1 umowy kredytowej, gdzie pozwany oświadczył, iż przed zawarciem umowy zapoznał się z tym regulaminem i uznaje jego wiążący charakter.



Powyższe dowody we wskazanym zakresie wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają, w zestawieniu ze sobą tworzą spójny stan faktyczny i brak jest zdaniem Sądu przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, a w konsekwencji zaskarżony nakaz zapłaty należało uchylić w całości oraz powództwo oddalić.

W przedmiotowej sprawie powodowy Bank dochodził od pozwanego zapłaty należności w kwocie 1.160.154,27 zł wynikającej z zawartej pomiędzy stronami w dniu 10 kwietnia 2008 roku umowy o kredyt hipoteczny, wskazując przy tym, że wobec niewywiązania się pozwanego z warunków zawartej umowy, pismem z dnia 06 grudnia 2012 roku wypowiedział mu przedmiotową umowę z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia oraz wezwał go do spłaty całości zadłużenia, jednak pozwany nie uregulował powyższej należności.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2016 roku, poz. 1988 ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl natomiast art. 75 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu (...), przy czym, termin wypowiedzenia wynosi 30 dni, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że w dniu 10 kwietnia 2008 roku pozwany T. G. (1) zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) umowę o kredyt hipoteczny numer (...), na podstawie której Bank udzielił mu kredytu w kwocie 750.000,00 zł waloryzowanego kursem CHF. Bezspornym było także to, że jakkolwiek początkowo T. G. (1) regulował raty kredytowe, to jednak począwszy od października 2012 roku, zaprzestał spłaty kredytu. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała odpowiedź na pytanie czy powód dokonał skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej, gdyż w świetle § 14 ust. 4 tej umowy, dopiero upływ okresu wypowiedzenia skutkowało postawieniem w stan wymagalności wszelkich zobowiązań wynikających z umowy kredytowej, a tym samym dawał powodowi uprawnienie do sądowego dochodzenia roszczeń z tego tytułu. W pierwszej kolejności należało zatem dokonać wykładni tych postanowień umowy kredytowej, które regulowały procedurę i zasady jej wypowiedzenia.

W myśl art. 65 § 1 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Stosownie zaś do treści art. 65 § 2 k.c., w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Podkreślić należy, że w świetle przytoczonych przepisów, wykładnia umów dokonywana jest na trzech poziomach. Pierwszy wyznaczany jest przez dosłowne brzmienie umowy, drugi zdeterminowany jest przez treść odczytywaną przy zastosowaniu reguł interpretacyjnych wyrażonych w art. 65 § 1 k.c., trzeci zaś polega na ustaleniu znaczenia oświadczeń woli przez odwołanie do zgodnego zamiaru i celu umowy (art. 65 § 2 k.c.). Zasadom wykładni ustalonym w art. 65 § 2 k.c. podlega także kwalifikacja prawna umowy wyrażona nadaną jej przez strony nazwą, a interpretacja oświadczeń woli stron, służy ustaleniu charakteru umowy. W judykaturze dominuje stanowisko, że na gruncie art. 65 k.c. zastosowanie znajduje kombinowana metoda wykładni oparta na kryteriach obiektywnych i subiektywnych (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 66/95, OSNC 1995/12/168 oraz w wyroku z dnia 08 października 2004 roku, V CK 670/03, OSNC 2005/9/162). W świetle tej metody sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się jego znaczenia między stronami. Jeżeli natomiast

okaże się, że strony nie przyjmowały takiego samego znaczenia oświadczenia woli, jego sens ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak jak adresat sens ten zrozumiał i rozumieć powinien. Natomiast w przypadku oświadczenia woli ujętego w formie pisemnej, czyli wyrażonego w dokumencie, sens tych oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. Zasadnicze znaczenie mają językowe reguły znaczeniowe, a wykładnia poszczególnych wyrażen powinna uwzględniać kontekst i związki znaczeniowe, występujące między zawartymi w tekście postanowieniami. Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy (nie tylko w zakresie stosunków z udziałem konsumentów – art. 385 § 2 k.c.), nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna bowiem ponieść strona, która zredagowała umowę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2015 roku, V CSK 446/14, Legalis numer 1331220). Co istotne, przy wykładni oświadczenia woli, decydujące jest jego obiektywne rozumienie w chwili, w której zostało złożone adresatowi.

Odnosząc przedstawione rozważania do okoliczności niniejszej sprawy, zauważyć trzeba, że w § 14 ust. 1 umowy strony postanowiły, iż w wypadku naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy, a w szczególności w przypadku gdy: 1) w terminie określonym w umowie nie dokona spłaty raty kapitałowo – odsetkowej lub jej części, lub 2) w umówionym terminie nie dokona spłaty należnych Bankowi prowizji, opłat i innych należności, Bank podejmuje działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie.

W świetle zaś § 14 ust. 3 umowy, okres wypowiedzenia miał wynosić 30 dni i miał być liczony od dnia doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy. W ocenie Sądu, wykładnia przytoczonych regulacji umownych uwzględniająca ich funkcję w odniesieniu do całości umowy, a nadto znaczenie użytych w nich zwrotów, przy uwzględnieniu zgodnego zamiaru stron i celu umowy, jednoznacznie wskazuje, że przyjęta procedura wypowiedzenia umowy kredytowej przez Bank, a tym samym postawienie całego kredytu (w tym rat których termin płatności jeszcze nie nadszedł) wymagała podjęcia czynności upominawczych jako elementu skutecznego wypowiedzenia umowy. Użyty w § 14 ust. 1 umowy zwrot „podejmuje” oznacza nakaz takiego działania, a nie jedynie możliwość. Z kolei użycie sformułowania „z wypowiedzeniem umowy włącznie” prowadzi do wniosku, że do wypowiedzenia dojdzie tylko w razie stwierdzenia nieskuteczności działań upominawczych, które nie ingerują w trwanie umowy, co oznacza, że uprzednie podjęcie przez Bank działań upominawczych stanowiło warunek sine qua non skutecznego wypowiedzenia umowy (podobne stanowisko na gruncie tożsamego stanu faktycznego zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 września 2016 roku, II CSK 750/15, niepubl.). W rezultacie, potencjalne podjęcie przez Bank decyzji o wypowiedzeniu umowy, pomimo niewszczęcia działań upominawczych, musi być kwalifikowane jako naruszające obowiązek Banku określony w § 14 ust. 1 umowy z dnia

10 kwietnia 2008 roku, a zatem nieskuteczne i godzące w interes kredytobiorcy.

Podkreślić bowiem należy, że wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wypowiedzenia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 września 2015 roku, V CSK 698/14, Legalis numer 1337388). Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, w tym skierowaniu do kredytobiorcy odpowiednich wezwań do zapłaty zaległości.

Powodowy Bank utrzymywał, że pismo skierowane przez niego do pozwanego datowane na dzień 06 grudnia 2012 roku stanowiło wypowiedzenie umowy kredytowej, co skutkowało postawieniem całego zadłużenia pozwanego w stan wymagalności po upływie okresu wypowiedzenia. Z taką konstatacją nie sposób się jednak zgodzić. Zauważyć należy, że przedmiotowym pismem z dnia 06 grudnia 2012 roku opatrzonym tytułem „Ostateczne wezwanie do zapłaty” powód wezwał pozwanego do spłaty zaległości z tytułu zaciągniętego zobowiązania kredytowego na cele mieszkaniowe w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy. W dalszej części pisma wskazano, że w przypadku braku spłaty w określonym powyżej terminie, przedmiotowe pismo należy traktować

jako wypowiedzenie umowy przez Bank, natomiast okres wypowiedzenia wynosi 30 dni i jest liczony od następnego dnia po upływie wyżej wskazanego 7 dniowego terminu. W ocenie Sądu, analiza treści przedmiotowego oświadczenia, jednoznacznie wskazuje, że stanowiło ono wezwanie do zapłaty zaległości kredytowych, o czym świadczy już sam tytuł pisma, w którym zawarto rzeczony oświadczenie. Pismo zatytułowane jako wezwanie do zapłaty jest niewątpliwie działaniem upominawczym zmierzającym do poinformowania o stanie zadłużenia i ewentualnych konsekwencjach niezastosowania się do niego. Powiadomienie takie nie jest oświadczeniem woli, a innego rodzaju zachowaniem, mającym na celu poinformowanie odbiorcy o określonych faktach, nie wywołuje zatem skutków prawnych (por. E. Gniewek, P. Machnikowski [red.], Kodeks cywilny. Komentarz., Legalis). Natomiast wypowiedzenie umowy jest prawnie doniosłą czynnością prawną skutkująca wygaśnięciem stosunku prawnego pomiędzy stronami umowy i co za tym idzie, wymagalnością roszczenia Banku.

Przyjąć zatem trzeba, że przedmiotowe oświadczenie stanowiło element działań upominawczych, do podjęcia których Bank był zobowiązany na podstawie § 14 ust. 1 umowy, w wypadku naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy. Brak jest jednocześnie podstaw do uznania, że dalsza część tego pisma stanowiła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. W ocenie Sądu, połączenie w jednym piśmie wezwania do zapłaty, które stanowiło element działań upominawczych oraz wypowiedzenia umowy, uznać należy za niezgodne z zapisami umowy z dnia 10 kwietnia 2008 roku, a tym samym za niedopuszczalne. Trafność tego stanowiska potwierdza przede wszystkim treść § 14 ust. 3 umowy, gdzie początek biegu terminu wypowiedzenia połączono ze zdarzeniem w postaci doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy, a nie z jakimkolwiek innym zdarzeniem, w tym bezskutecznym upływem oznaczonego przez Bank terminu zapłaty zaległości kredytowych. W rezultacie, uznać trzeba, że wypowiedzenie umowy kredytowej powinno być złożone samodzielnie, po wyczerpaniu działań upominawczych i jednoznacznie sformułowane (podobne stanowisko na gruncie tożsamego stanu faktycznego zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 września 2016 roku, II CSK 750/15, niepubl.). Nie można przy tym pominąć faktu, że skumulowanie w jednym piśmie oświadczeń o wezwaniu do zapłaty oraz wypowiedzenia umowy na wypadek braku zapłaty, czyniło w istocie iluzorycznym postępowanie upominawcze, a wypowiedzenie umowy niejednoznacznym. Z samej istoty upomnienia wynika, że stanowi ono rodzaj skarcenia, napomnienia, przypomnienia, lecz nie ukarania. Sekwencja oświadczeń, powinna być taka, że powód w pierwszej kolejności winien wezwać kredytobiorcę do zapłaty – a w przypadku upływu wyznaczonego mu terminu – złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Należy mieć na uwadze, że wypowiedzenie jest prawem kształtującym, które jest realizowane poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy (art. 61 k.c.). Z uwagi na szczególne skutki jakie ze sobą niesie, a które prowadzą do zerwania pomiędzy stronami węzła obligacyjnego, uznać należy, że zgodnie z art. 60 k.c. zachowanie takie nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę fakt, że umowa kredytu hipotecznego, obok umowy nabycia nieruchomości, stanowi jedną z najważniejszych umów zawieranych przez klientów indywidualnych w życiu, a także zważywszy na dysproporcje doświadczenia

i możliwości działania pomiędzy bankiem a jego klientem, od banku oczekiwać należy podejmowania działań, które w sposób zrozumiały i jednoznaczny będą określały relacje łączące kredytodawcę z kredytobiorcą. Za prawidłowe wypowiedzenie umowy nie może być uznane pismo, w którym powód stwierdza, że „w przypadku braku spłaty zadłużenia w określonym terminie pismo niniejsze należy traktować jako wypowiedzenie umowy przez Bank”. Takie oświadczenie Banku nie daje jasności co do jego treści i skutków (podobnie stanowiska na gruncie tożsamych stanów faktycznych zajęły Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 11 marca 2014 roku, I ACa 812/13, Legalis numer 895289 oraz Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 14 maja 2015 roku, I ACa 16/15, Legalis numer 1285021). Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, żeby przed dniem doręczenia pozwanemu pisma z dnia 06 grudnia 2012 roku, Bank podejmował w stosunku do niego jakiegokolwiek działanie upominawcze, a w każdym razie okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana przez powoda. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę przedstawione rozważania, brak jest podstaw do przyjęcia, że oświadczenie powoda zawarte w piśmie z dnia 06 grudnia 2012 roku, skutkowało dokonaniem wypowiedzenia przedmiotowej umowy kredytowej.

W okolicznościach niniejszej sprawy, złożone przez powodowy Bank w piśmie z dnia 06 grudnia 2012 roku oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej nie może być uznane za skuteczne także z tej przyczyny, że zostało złożone pod warunkiem niezapłacenia w terminie zaległości z tytułu zaciągniętego zobowiązania kredytowego w

terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. Zgodnie z art. 89 k.c., powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego, chyba że taką możliwość wyłącza ustawa albo właściwości czynności prawnej. Zasadniczo, warunek może być dodany do każdej czynności prawnej na zasadzie autonomii woli stron umowy, poza wyjątkami wynikającymi z ustawy bądź z właściwości czynności prawnej. W orzecznictwie brak jest jednolitego stanowiska odnośnie możliwości wypowiedzenia umowy pod warunkiem.

W wyroku z dnia 29 kwietnia 2009 roku (II CSK 614/08, Legalis numer 161294) Sąd Najwyższy wypowiedział się przeciwko takiej możliwości, wskazując, że do kategorii czynności prawnych niedopuszczających warunku należy zaliczyć takie, które mają od razu kształtować stabilne stosunki prawne, jak jednostronne czynności prawnokształtujące, czy wypowiedzenie trwałego stosunku cywilnoprawnego. Sąd ten podkreślił, że jednostronne oświadczenia woli wywierające z chwilą ich złożenia innej osobie wpływ na jej stosunki majątkowe z reguły nie powinny być dokonywane z zastrzeżeniem warunku, ochrona prawna bowiem interesów tej osoby wymaga, aby zakres skuteczności takich oświadczeń był od razu oznaczony. Dotyczy to zwłaszcza wypowiedzenia, prowadzącego do zakończenia stosunku zobowiązaniowego o charakterze trwałym, gdyż druga strona powinna mieć od razu pewność co do swojej sytuacji prawnej. Oceny skutków zastrzeżenia w treści czynności prawnej niedopuszczalnego warunku, należy dokonać na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c. Z kolei

w wyroku z dnia 08 września 2016 roku (II CSK 750/15, niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że nie została wyłączona dopuszczalność zastrzeżenia warunku także w jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy. Sąd ten wskazał przy tym, że co do zasady dopuszczalne jest dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie,

a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia, przy czym zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Jednocześnie Sąd Najwyższy zastrzegł, że przyjmowana co do zasady możliwość złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt pod warunkiem niezapłacenia zadłużenia wymaga rozważenia, czy powinna mieć zastosowanie w kontekście postanowień konkretnej umowy. W świetle powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego należy wykluczyć skuteczność złożonego przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej. Nawet bowiem gdyby zaakceptować pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w przytoczonym wyżej wyroku z dnia 08 września 2016 roku, to analiza okoliczności sprawy, w tym trwały charakter łączącej strony umowy kredytowej, która została zawarta na okres 20 lat, podjęcie decyzji przez Bank o wypowiedzeniu umowy bez wypełnienia wymaganych czynności upominawczych oraz spowodowanie niejasnej sytuacji w odniesieniu do czasu i zakresu skuteczności takiego oświadczenia, jak też dotkliwie pozbawienie ochrony interesów kredytobiorcy, prowadzi do wniosku, że przedmiotowe oświadczenie Banku w żadnym wypadku nie może być uznane za skuteczne.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma jednocześnie podstaw do uznania, że powód złożył skuteczne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej w dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie. W tym kontekście podkreślić trzeba, że

w orzecznictwie zasadniczo dopuszcza się możliwość kwalifikowania pozwu oraz innych pism procesowych, jako oświadczeń woli, które wywołują skutki materialnoprawne, a takim oświadczeniem jest niewątpliwie oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Przykładowo,

w wyroku z dnia 28 kwietnia 1967 roku (I CR 563/66, OSN 1967/12/227) Sąd Najwyższy uznał, że doręczenie pozwu o uznanie umowy za nieważną może być potraktowane jako złożenie oświadczenia woli o uchyleniu się od jej skutków z powodu błędu. Z kolei w uchwale z dnia 11 września 1997 roku (III CZP 39/97, Legalis numer 31552) Sąd Najwyższy przyjął, że wypowiedzenie umowy najmu lokalu mieszkalnego może nastąpić również przez doręczenie najemcy wniesionego przez pełnomocnika procesowego pozwu o opróżnienie tego lokalu. Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 maja 2000 roku

(V CKN 38/00, Legalis numer 83645). Niemniej jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, zastosowanie podobnej konstrukcji, tj. wypowiedzenia umowy poprzez doręczenie odpisu pozwu, jest wykluczone w przypadku umów kredytowych, z uwagi na doniosłość tego rodzaju umów dla obrotu gospodarczego oraz poważne skutki, jakie dla kredytobiorcy wywołuje wypowiedzenie umowy kredytowej, szczególnie takiej, która zwierana jest na długi okres czasu. Z chwilą bowiem upływu okresu wypowiedzenia umowy, całe dotychczasowe zadłużenie kredytobiorcy (które w przypadku braku wypowiedzenia spłacałby przez kilkanaście lub kilkadziesiąt lat) staje się natychmiast wymagalne. W

opinii Sądu Okręgowego, w świetle łączącej strony umowy kredytowej, w przypadku, gdy kredytobiorca nie wywiązuje się z warunków zawartej umowy, np. poprzez brak spłaty kolejnych rat kredytowych, sekwencja czynności Banku powinna być następująca: najpierw Bank winien podjąć działania upominawcze, przykładowo w postaci wezwania do zapłaty, następnie, jeżeli kredytobiorca nadal nie spłaca zadłużenia, Bank może złożyć kredytobiorcy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy wzywając go jednocześnie do niezwłocznej spłaty wszystkich wymagalnych należności, a dopiero w dalszej kolejności Bank może przystąpić do dochodzenia swych wierzytelności na drodze sądowej, co potwierdza także treść § 14 ust. 4

i 5 umowy. Kredytobiorca powinien mieć zatem możliwość dobrowolnej spłaty całego wymagalnego zadłużenia powstałego na skutek wypowiedzenia umowy kredytowej jeszcze przed podjęciem przez Bank akcji sądowej, tym bardziej, że ewentualny proces z reguły generuje po stronie kredytobiorcy dodatkowe koszty. Ponadto, uznanie, że doręczenie odpisu pozwu o zapłatę należności kredytowej wywołuje skutki równoznaczne z wypowiedzeniem umowy, niewątpliwie skutkowałoby powstaniem elementu zaskoczenia po stronie kredytobiorcy, a tego rodzaju postępowanie Banku nie może być uznane za prawidłowe, na co wskazał Sąd Najwyższy w przytoczonym wyżej wyroku z dnia 24 września 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt V CSK 698/14.

Niezależnie od powyższego w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma podstaw do uznania, że osoby, które podpisały się pod ostatecznym wezwaniem do zapłaty z dnia 06 grudnia 2012 roku oraz pełnomocnik procesowy działający w niniejszej sprawie w imieniu powoda byli uprawnieni do składania w imieniu banku oświadczeń o wypowiedzeniu umów, a zatem mieli możliwość realizacji praw kształtujących w postaci skutecznego składania jednostronnych oświadczeń, których skutkiem jest przekształcenie stosunku prawnego i powstanie wymagalnej wierzytelności z tytułu zadłużenia na rzecz banku.

Ponadto w orzecznictwie dopuszcza się możliwość przeprowadzenia oceny w zakresie skuteczności dokonanego przez bank uprawnienia kształtującego co do wypowiedzenia umowy, bez względu na to, czy wynika ono z treści umowy kredytu, czy odpowiedniego przepisu ustawy, przez pryzmat art. 5 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1987 roku, IV CR 195/87, OSNC 1989, nr 1, poz. 16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 roku, IV CSK 679/12, Legalis Nr 668369). Badając skuteczność wypowiedzenia umowy kredytowej w wyniku skorzystania przez bank z uprawnienia najbardziej dotkliwego dla kredytobiorcy, niewątpliwie należy rozważyć skalę i stopień naruszeń kredytobiorcy z uwzględnieniem między innymi wysokości udzielonego kredytu, czasu na jaki został udzielony, dotychczasowej realizacji warunków umowy. Termin spłaty – w ratach miesięcznych – kredytu hipotecznego udzielonego pozwanemu T. G. (1) w wysokości 750.000,00 zł na podstawie umowy z dnia 10 kwietnia 2008 roku ustalony został na 20 lat. W chwili złożenia pisma z dnia 06 grudnia 2012 roku kredytobiorca pozostawał w opóźnieniu ze spłatą zadłużenia, jednakże zaległość ta nie przekraczała 5.000,00 CHF. Powód nie podjął żadnych działań sprawdzających, czy pojawienie się stwierdzonej zaległości zagraża spłacie kredytu, ani nie podjął innych działań upominawczych poza wystąpieniem z pismem z dnia 06 grudnia 2012 roku. W tych okolicznościach wypowiedzenie umowy kredytu stanowiło nadużycie prawa podmiotowego, a podjęte przez Bank działanie w świetle art. 5 k.c. jawi się jako niewspółmierne do uchybień pozwanego przy wykonywaniu umowy.

Z przedstawionych wyżej względów, w takim stanie rzeczy przyjąć należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do skutecznego wypowiedzenia przez Bank łączącej strony umowy kredytowej, ani w piśmie z dnia 06 grudnia 2012 roku, ani poprzez doręczenie pozwanemu odpisu pozwu, a tym samym nie doszło do postawienia w stan wymagalności całego zadłużenia pozwanego z tego tytułu, co czyniło niemożliwym uwzględnienie wywiedzionego powództwa.

Przyjęcie, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia łączącej strony umowy o kredyt hipoteczny pozwala bowiem na konstatację, że wystąpienie z powództwem w niniejszej sprawie było przedwczesne, co implikowało jego oddalenie.

W uzupełnieniu powyższego dodać należy, że w okolicznościach sprawy brak było jednocześnie podstaw do uwzględnienia powództwa w części, tj. w zakresie rat kredytu, które stały się wymagalne w terminach oznaczonych w umowie, ale nie zostały spłacone.

Z materiału dowodowego wynika, że pozwany nie spłaca kredytu od października 2012 roku, a zatem raty kredytu, których termin płatności przypadał po tej dacie stały się w części wymagalne, co hipotetycznie mogłoby uzasadniać ich zasądzenie w niniejszej sprawie. Zważyć jednak trzeba, że po pierwsze, powód dochodził w niniejszej sprawie całości zadłużenia kredytowego, zaś jako podstawę faktyczną powództwa wskazał wypowiedzenie umowy kredytu i postawienie całego zadłużenia z tego tytułu w stan natychmiastowej wymagalności. Jednocześnie, powód nie wystąpił z żądaniem ewentualnym zapłaty części zadłużenia kredytowego w postaci wymagalnych rat kredytu, ani nie podjął jakiegokolwiek inicjatywy w celu wykazania ich wysokości. Po drugie zaś, materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie dawał Sądowi możliwości ustalenia, jaka jest wysokość zadłużenia pozwanego z tytułu rat wymagalnych należnych od października 2012 roku. Strona powodowa nie złożyła bowiem do akt harmonogramu spłat kredytu, w oparciu o który można by poczynić tego rodzaju ustalenia, zaś wyciągi z rachunków bankowych pozwanego obrazują jedynie wysokość spłat kredytu, które zostały przez powoda dokonane do października 2012 roku. W świetle zgromadzonego, stosownie do inicjatywy dowodowej stron, materiału dowodowego nie jest możliwa także prawidłowa ocena czy uiszczono przez pozwanego raty nie „nadpłacały” zobowiązania pozwanego i czy były ustalane prawidłowo, a w konsekwencji w świetle podniesionych przez pozwanego zarzutów stwierdzenie w jakiej wysokości zadłużenie go obciąża. Konstrukcja żądania pozwu jest taka, że dochodzona pozwem kwota została obliczona przez powoda jako równowartość kwoty 285.475,60 CHF (stanowiącej różnicę wartości zobowiązania pozwanego na dzień 11 kwietnia 2008 roku w wysokości 354.744,12 CH i dokonanych przez pozwanego spłat oraz wpłaty (...) S.A.) przeliczonej na złote polskie po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) S.A. z dnia 29 kwietnia 2015 roku, co dało kwotę 1.104.476,55 zł z odsetkami (k. 81 – 82) i nie pozwala na uznanie, że powód dochodzi w niniejszej sprawie od pozwanego niezapłaconych zgodnie z umową rat kredytowych, a całości zobowiązań wynikających z umowy, które jego zdaniem w związku z wypowiedzeniem umowy stały się wymagalne. Przedmiotem żądania powoda był bowiem zwrot całego niespłaconego kredytu, a nie jego wymagalnych rat, zaś okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie sprowadzały się do wykazania faktu udzielenia kredytu, jego wypowiedzenia i wysokości należnej w związku z tym kwoty, nie zaś wymagalności i wysokości poszczególnych rat kredytowych. Mając na względzie, że żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna, zaś zasądzenie sumy pieniężnej, która wprawdzie mieści się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej, stanowi orzeczenie ponad żądanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa C 165/29, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, nr 3, poz. 61, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 roku, I PK 97/09, Legalis Nr 303931) oraz, że nie zostało wykazane jakie kwoty byłyby powodowi należne z tytułu wymagalnych rat, Sąd nie miał podstaw do uwzględnienia powództwa w części z tytułu należności wynikających z wymagalnych rat kredytu, ani możliwości oceny ich zasadności co do wysokości.

Niezależnie od przedstawionych rozważań, na marginesie należy odnieść się także do podnoszonej przez pozwanego kwestii abuzywności niektórych postanowień zawartej przez strony umowy i jej potencjalnych skutków. Na wstępie przypomnieć należy, że w świetle umowy kredytowej z dnia 10 kwietnia 2008 roku, przedmiotowy kredyt został udzielony pozwanemu w złotych (750.000,00 zł), przy czym w dniu uruchomienia kredytu kwota kredytu wyrażona w złotych została przeliczona na walutę waloryzacji, tj. franka szwajcarskiego, po kursie kupna tej waluty wskazanej w tabeli kursowej (...) Banku S.A.

Z powyższego wynika, że udzielony pozwanemu kredyt jest kredytem złotowym indeksowanym (waloryzowanym) do waluty obcej, co zresztą zaznaczono już w tytule umowy. Wyjaśnić trzeba, że tego rodzaju kredyt udzielany jest w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej na dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) jest przeliczana na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania rat kapitałowo – odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo – odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień. Waloryzacja to konstrukcja prawna przewidziana w art. 358<sup>(1)</sup> § 2 k.c. Zgodnie z powyższym przepisem strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Nie budzi obecnie wątpliwości, że zawarte w cytowanym przepisie sformułowanie „według innego niż pieniądź” odnosi się do pieniądza polskiego, przez co powyższa norma dopuszcza również waloryzację walutową (por. T. Wiśniewski, *Objaśnienia do art. 385<sup>(2)</sup>*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania*, red.

J. Gudowski). Umowa o kredyt waloryzowany do waluty obcej (taka jak zawarta z pozwanym) to umowa o kredyt w walucie polskiej, do której wprowadzono walutową klauzulę waloryzacyjną (w rozumieniu art. 358<sup>(1)</sup> § 2 k.c.), służącą waloryzacji wysokości świadczenia pieniężnego, które kredytobiorca zobowiązany jest spełnić na rzecz banku. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku (sygn. akt I CSK 1049/14) umowa kredytowa zawierająca klauzulę waloryzacyjną nie stanowi odrębnego oryginalnego typu umowy bankowej, lecz mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi możliwy jej wariant. W orzecznictwie podkreśla się także, że w wykonaniu umowy o kredyt waloryzowany nie dochodzi do faktycznego zakupu przez bank waluty i jej sprzedaży klientowi dokonującemu spłaty raty (...). Kwota kredytu udzielana jest bowiem w złotych polskich i spłata następuje również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta jest jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, iż wszelkie operacje wykonywane są jedynie „na papierze”, dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodzi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 maja 2013 roku, VI ACa 441/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 roku, I ACa 16/15). Postanowienie umowne dotyczące dokonywania przeliczenia wartości zadłużenia kredytobiorcy na CHF oraz wysokości rat spłaty kredytu z CHF na PLN są jedynie elementem klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358<sup>(1)</sup> § 2 k.c., które służą przede wszystkim „ustaleniu i utrzymywaniu wartości świadczeń w czasie” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14). Jak wynika z treści art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, obowiązującego od dnia 26 sierpnia 2011 roku, a zatem nie obowiązującego w dniu podpisania umowy z dnia 10 kwietnia 2008 roku, znajdującego jednak z mocy art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) zastosowanie do tych kredytów, które nie zostały całkowicie spłacone do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia w przypadku kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty innej niż waluta polska, określenie jasnych zasad dokonywania przeliczeń stanowi element przedmiotowo istotny takiej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku, IV CSK 362/14, Legalis Nr 1213095).

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany wskazywał, iż za abuzywne, a tym samym niewiążące należy uznać przede wszystkim postanowienie zawarte w § 10 ust. 4 umowy, które brzmi: „Raty kapitałowo – odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Pozwany wywodził przy tym, że skoro po wyeliminowaniu wyżej wskazanego postanowienia umownego przedmiotowa umowa nie zawiera innych zapisów dotyczących sposobu spłat rat kapitałowo – odsetkowych, to raty te powinny być spłacane bezpośrednio w złotych, co oznacza, że sam kredyt jest nieoprocentowany i wyrażony wyłącznie w polskich złotych, a nie we frankach szwajcarskich. Podkreślić należy, że sąd może dokonywać incydentalnej kontroli abuzywności postanowień umownych nie tylko na zarzut strony, ale także z urzędu (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 21 marca 2016 roku, I ACa 20/16, Legalis numer 1473250). W takim stanie rzeczy, z uwagi na specyfikę niniejszej sprawy, gdzie powodowy Bank dochodzi zapłaty całości udzielonego powodowi kredytu wraz z odsetkami, które nie zostały spłacone, Sąd dokonał z urzędu kontroli abuzywności także postanowienia umownego, w oparciu o które powód ustalił wartość niespłaconego zobowiązania kredytowego, tj. § 15 ust. 4 przedmiotowej umowy kredytowej. Zgodnie z tym postanowieniem, „z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego artykułu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie do treści

art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy

zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Podkreślić należy, że art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

W przedmiotowej sprawie wątpliwości nie budzi okoliczność, że zawierając z powodem umowę kredytową, pozwany posiadał status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., który stanowi, że za konsumenta uważa osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Nie ulega wątpliwości, że zaciągnięcie przez pozwanego kredytu miało służyć pozyskaniu środków pieniężnych na sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego, który pozwany dotychczas wynajmował, a więc nie pozostawało ono w związku z działalnością gospodarczą czy zawodową pozwanego.

Zauważyć należy, że w art. 385<sup>(1)</sup> § 4 k.c., ustawodawca wprowadził „domniemanie” braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte z wzorca umowy. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem umowy zawartej z pozwanym jako konsumentem był oferowany przez powoda kredyt, który stanowił „gotowy produkt”, co wskazuje, iż powód opierał się na gotowym wzorcu umownym. Pozwany nie miał żadnego wpływu na treść postanowień umowy regulujących kwestię przeliczania wartości poszczególnych rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote według kursów ustalonych w Tabeli Kursów Walut Obcych. W sposób jednoznaczny w powyższej kwestii wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdzając w wyroku z dnia 20 maja 2015 roku ( sygn. akt VI ACa 995/14), że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia, co potwierdza, że potencjalna możliwość wywarcia wpływu przez konsumenta na treść postanowienia nie wystarcza by uznać je za indywidualnie uzgodnione. Warunkiem koniecznym (choć nie wystarczającym) ustalenia, iż postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, jest przedstawienie przez przedsiębiorcę dowodu, iż treść tego postanowienia była przedmiotem negocjacji z konsumentem, mając przy tym na uwadze, iż zgodnie z art 3 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG fakt, że niektóre postanowienia umowy były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza uznania innych jej postanowień za nieuzgodnione indywidualnie, zwłaszcza jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona na podstawie uprzednio sformułowanego wzorca. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. Okoliczność, że powodowy Bank oferuje również umowy kredytu bez klauzul waloryzacyjnych, nie stanowi zatem podstawy, aby uznać, że treść zamieszczonych w umowie kredytowej zawartej z pozwanym postanowień dotyczących waloryzacji zadłużenia kredytobiorcy została z nim indywidualnie uzgodniona. W świetle art. 385<sup>(1)</sup> k.c. bez znaczenia jest, czy pozwany „świadomie” dokonał wyboru umowy o kredyt waloryzowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez powoda ( por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art.385<sup>(1)</sup>, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, tejsze, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy 11/2000, s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 14 grudnia 2010 roku, sygn. akt: XVII Amc 426/09).



W tej sytuacji to na powodowym Banku spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia dotyczące odesłania do sporządzonych przez niego tabel kursowych, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, jednak Bank obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał. Zdaniem Sądu, przedmiotowe postanowienia umowne nie dotyczyły głównych świadczeń stron. W umowie o kredyt hipoteczny głównym świadczeniem ze strony banku jest udzielenie kredytu drugiej stronie. Z kolei głównymi świadczeniami kredytobiorcy jest ustanowienie hipoteki na rzecz banku oraz spłata kredytu zgodnie z przewidzianymi w umowie warunkami. Jakkolwiek kwestia waloryzacji rat kredytu i przeliczania należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio związana ze spłatą kredytu, to jednak, zdaniem Sądu, nie można uznać, że ustalenia w tym zakresie stanowią postanowienia dotyczące głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędym znaczeniu. Czym innym jest bowiem postanowienie określające główne świadczenie stron umowy kredytu, a czym innym sposób przeliczania kwoty kredytu czy raty kredytu. Rzeczne klauzule waloryzacyjne zawierają więc jedynie postanowienia określające sposób wykonania umowy. Nie stanowi głównego świadczenia kredytobiorcy ustalanie przez Bank kursu walutowego, po którym przelicza on wysokość raty kredytu. Klauzula taka nie określa bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 02 lutego 2015 roku, I CSK 257/14, nie publ. i z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14). Przeliczanie złotych na walutę obcą i odwrotnie nie jest dokonywane w ramach odrębnej czynności prawnej, lecz jako czynność służąca wykonaniu umowy kredytu i podejmowana w ramach tej umowy. Nawet zaś w razie uznania, że kwestionowane klauzule określają główne świadczenia stron, to nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, co pozwala na uznanie ich za niedozwolone i jako takie nie wiążą konsumenta zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 i następne k.c. O ich niejednoznaczności przesądza fakt, że konsument nawet jeśli literalnie rozumienie kwestionowane postanowienia w momencie zawarcia umowy nie jest w stanie ocenić wysokości kwoty, którą Bank zastrzeże dla siebie z tytułu ustalania kursu wymiany walut.

W dalszej kolejności należało ocenić czy zawarte w umowie klauzule walutowe kształtują prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Legalis numer 71468). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W szczególności dotyczy to wszelkich postanowień, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Co do zasady, za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się reguły postępowania sprzeczne z etyką moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 roku, I CSK 800/14, z dnia 13 sierpnia 2015 roku, I CSK 611/14, z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, z dnia 03 lutego 2006 roku, I CK 297/05, z dnia 08 czerwca 2004 roku, I CSK 635/ a także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach z dnia 18 czerwca 2013

roku, VI ACa 1698/12, Legalis numer 1049486, z dnia 30 czerwca 2015 roku, VI ACa 1046/14 i z dnia 11 czerwca 2015 roku, VI ACa 1045/14).

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy istnieją podstawy do uznania, że postanowienia zawarte w § 10 ust. 4 i § 15 ust. 4 przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez powodowy Bank, kształtują prawa i obowiązki pozwanego konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zdaniem Sądu, Bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF i wysokości całej wierzytelności poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń kredytobiorców, ale mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności Banku. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy jest bowiem to, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie analizowanej Umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. Nie ma zatem znaczenia to, że te same tabele Bank wykorzystuje też w innych sferach swojej działalności, a nie tylko do waloryzacji kredytów. O abuzywności analizowanych postanowień umownych przesądza fakt, że klauzule te nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli i uprawnienie Banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Na mocy spornych postanowień to powodowy Bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia pozwanego. Umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów Banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Nie mają przy tym znaczenia podnoszone przez powoda argumenty wskazujące, że ustalone przez niego kursy kupna i sprzedaży walut oparte były na kursach stosowanych przez NBP oraz miały charakter rynkowy. Podkreślić bowiem trzeba, że oceny abuzywności postanowień umowy dokonuje się z uwzględnieniem stanu rzeczy istniejącego w chwili jej zawarcia (zob. art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku), co oznacza, że okoliczności wykonania umowy nie mają dla tej oceny żadnego znaczenia. Sposób ustalania kursu danej waluty wpływa bezpośrednio na wysokość zobowiązania konsumenta, zaś bank konstruując umowę przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF oraz określenia wysokości całej wierzytelności w razie wypowiedzenia umowy, poprzez samodzielne ustalenie kursu.

Za przyjęciem abuzywności postanowienia umownego zawartego w § 10 ust. 4 rzeczony umowy kredytowej, przemawia także okoliczność, że wyrokiem z dnia 27 grudnia 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09 Sąd Ochrony Konkurencji

i Konsumentów w W. w ramach kontroli abstrakcyjnej uznał za niedozwolone

i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy o nazwie „umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF” o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50” – tożsamej z treścią analizowanego w niniejszej sprawie § 10 ust. 4 umowy kredytowej – zaś Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 07 maja 2013 roku ( VI ACa 441/13, Legalis numer 1049239) oddalił apelację Banku, wskazując w uzasadnieniu, że o abuzywności spornego postanowienia decyduje fakt, że uprawnienie Banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej

relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Powyższe oznacza przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF. To właśnie w tym mechanizmie Sąd Apelacyjny dostrzegł sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji – w tym wysokości wymagalnych rat kredytu – i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku. Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną przez Sąd Apelacyjny argumentację. W tym miejscu podkreślić należy, że w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku

( III CZP 17/15, Legalis numer 1352251), wyrażone zostało stanowisko, zgodnie z którym, skutki zapadłego wyroku działają na rzecz konsumentów w sporach indywidualnych toczonych z przedsiębiorcą, który stosował postanowienie wpisane do rejestru.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, wobec którego ten wyrok został wydany. W efekcie omawiany wyrok działa na rzecz wszystkich (strony pozwanej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy.

W efekcie, w niniejszej sprawie Sąd jest związany wydanym w ramach kontroli abstrakcyjnej wyrokiem stwierdzającym abuzywność postanowienia umownego identycznego treściowo z postanowieniem zawartym w § 10 ust. 4 łączącej strony umowy.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowne zawarte w § 10 ust. 4 i § 15 ust. 4 przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez powodowy Bank, mają charakter abuzywny. Jednocześnie, wbrew twierdzeniom pozwanego, brak jest podstaw do przyjęcia, że przedmiotowe postanowienia umowne są abuzywne także w pozostałej części, tj. w zakresie w jakim przewidują w ogóle indeksację kredytu do CHF i zobowiązanie do spłaty kredytu przy zastosowaniu indeksacji CHF. Po pierwsze bowiem nie naruszają one interesów pozwanego, a po drugie były wynikiem uzgodnień pomiędzy stronami. Składając zeznania w niniejszej sprawie pozwany wskazał, że całkowicie świadomie zaciągnął kredyt indeksowany do CHF, gdyż ocenił, że tego rodzaju kredyt jest dla niego korzystny. Wolą pozwanego było zatem zaciągnięcie takiego właśnie kredytu, opartego o klauzule indeksacyjne do franka szwajcarskiego.

W konsekwencji przyjąć należy, że uznanie za abuzywne rzeczonych postanowień umowy kredytowej w części, w jakiej przy przeliczaniu rat kredytu oraz wymagalnej wierzytelności kredytowej, odsyłają do tabel kursowych Banku, nie powoduje zmiany charakteru przedmiotowego kredytu złotowego indeksowanego do franka szwajcarskiego, na kredyt wyłącznie złotowy, co sugerował pozwany.

Na kwestię abuzywności postanowienia umownego zawartego w § 10 ust. 4 przedmiotowej umowy kredytowej niebagatelny wpływ ma fakt, że w dniu 26 sierpnia

2011 roku weszła w życie ustawa z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo bankowe (Dz.U 2011 roku, nr 165, poz. 984), której ideą było przede wszystkim utrzymanie funkcjonujących kredytów indeksowanych do waluty obcej według nowych zasad poprzez wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 ustawy nowelizującej, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego,

w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Przytoczona regulacja stanowiła narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych,

w odniesieniu do umów zawartych, jak w niniejszej sprawie, przed wejściem w życie noweli, w części dotychczas niespłaconej. Przepis sam w sobie nie usuwał jednakże abuzywności klauzul, a stanowił jedynie normę, na podstawie której strony kredytów zostały zobowiązane do precyzyjnego określania w przypadku m.in. umów indeksowanych do walut obcych, szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut. Podkreślić należy, że w dniu 23 listopada 2011 roku zawarty został aneks do umowy kredytowej z dnia 10 kwietnia 2008 roku. Zgodnie z § 1 aneksu, Bank zapewnił kredytobiorcy możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem CHF, ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy. Stosownie zaś do treści § 3 ust. 3 aneksu, na dzień zawarcia aneksu, kredytobiorca wybrał spłatę kredytu w walucie waloryzacji kredytu, tj. w CHF. W rezultacie, poprzez zawarcie przedmiotowego aneksu i ustalenie, że pozwany będzie spłacał kredyt bezpośrednio we frankach szwajcarskich (tj. bez przeliczania rat wyrażonych we frankach na złote), strony wyeliminowały z łączącego ich stosunku umownego abuzywne postanowienie zawarte

w § 10 ust. 4 umowy kredytowej. Jeżeli zatem, począwszy od dnia 23 listopada 2011 roku, strony łączy umowa kredytowa o kredyt złotowy indeksowany do CHF, zgodnie z którą pozwany ma obowiązek spłacania rat kredytu w CHF, to tym samym nie zachodzi już w tym zakresie niepewność po stronie pozwanego co do zasad spłaty kredytu, w tym przede wszystkim odnośnie sposobu ustalania przez powodowy Bank kursów walut, gdyż pozwany może nabywać walutę, w której ma obowiązek spłacać kredyt, na wolnym rynku. Kwestia abuzywności § 10 ust. 4 umowy kredytowej może być zatem odnoszona jedynie do tej części kredytu, która została spłacona przez pozwanego do chwili podpisania przedmiotowego aneksu, gdyż jak już podkreślono, wskazana ustawa nowelizacyjna nie obejmowała tej części spłat. W związku z powyższym aneks nie sanował skutków stwierdzonej wyżej abuzywności części postanowień umowy, tj. nie dotyczył umowy od początku jej zawarcia. Podsumowując stwierdzić trzeba, że w okolicznościach niniejszej sprawy, za abuzywne należy uznać postanowienia zawarte w § 10 ust. 4 i § 15 ust. 4 umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzonej przez powodowy Bank, przy czym o abuzywności postanowienia z § 10 ust. 4 można mówić tylko w odniesieniu do tej części kredytu, która została spłacona przez pozwanego do dnia podpisania aneksu do umowy kredytowej, co miało miejsce w dniu 23 listopada 2011 roku. Skutkuje to przyjęciem, że przedmiotowe postanowienia we wskazanym zakresie są one bezskuteczne *ex lege* i *ex tunc*.

W dalszej kolejności podnieść trzeba, że w świetle art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c., postanowienia dotknięte abuzywnością „nie wiążą konsumenta”. Należy stwierdzić, że dane postanowienia przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że postanowienie takie nie stanowi elementu treści stosunku prawnego i nie może być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją (tak M. Skory, Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta, LEX numer 50185). Nie ulega wątpliwości, że fakt, iż wskazane wyżej klauzule umowne nie wiążą pozwanego konsumenta, skutkuje powstaniem swego rodzaju „luki” w łączącym strony stosunku umownym, która w zasadzie nie może zostać uzupełniona przez Sąd poprzez zmianę tej klauzuli umownej (np. poprzez ustalenie, że w przypadku postawienia w stan wymagalności zadłużenia kredytowego wyrażonego w CHF, jego przeliczenie nastąpi według oznaczonego kursu CHF ustalonego przez NBP). W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 roku (C-618/10, Banco Espanol de Crédito S.A. przeciwko Joaquín Calderón Camino, Legalis numer 483548) Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. W opinii Trybunału, uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Z kolei w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku (C-26/13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, Legalis numer 966197) Trybunał stwierdził, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek (niedozwolone postanowienie umowne) poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Jak podkreślił Trybunał, fakt zastąpienia nieuczciwego warunku tego rodzaju przepisem – w przypadku którego, jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy 93/13, zakłada się, że nie zawiera nieuczciwych

warunków – w zakresie, w jakim dostarcza on rozwiązania, dzięki któremu umowa może dalej obowiązywać (...) i wciąż wywoływać wiążące skutki względem stron, jest w pełni uzasadniony w świetle celu dyrektywy 93/13. Nie ulega jednak wątpliwości, że w polskim systemie prawnym w dacie zawarcia łączącej strony umowy brak było przepisu dyspozytywnego, którym Sąd mógłby zastąpić niedozwolone postanowienia umowne występujące w łączącej strony umowie kredytowej. Niewątpliwie przepisu takiego nie zawiera powołana już wyżej ustawa antyspreadowa z dnia 29 lipca 2011 roku. Po pierwsze bowiem ustawa skierowana jest przede wszystkim do przedsiębiorcy, który może zaproponować kredytobiorcom zmianę treści umowy, na którą ci ostatni godzić się nie muszą. Po drugie, z przyczyn wskazanych powyżej, rzeczona ustawa nie ma zastosowania do rat kredytu ustalonych w oparciu o abuzywne postanowienie zawarte w

§ 10 ust. 4 umowy kredytowej, gdyż zostały one spłacone przed wejściem w życie ustawy i podpisaniem przez strony stosownego aneksu do umowy kredytowej. Po trzecie wreszcie, ustawa w żaden sposób nie odnosi się do kwestii ustalenia kursu CHF, po którym powinno nastąpić przeliczenie całości zadłużenia kredytowego, w przypadku wypowiedzenia kredytu przez bank. Kwestii tej nie reguluje również zawarty przez strony aneks do umowy kredytowej. W dacie zawarcia umowy brak było przepisu pozwalającego zastąpić wadliwe klauzule waloryzacyjne innymi, w szczególności takimi, które określałyby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Przepisem dyspozytywnym, którego przedmiotem jest określenie kursu wymiany waluty dla potrzeb wykonania zobowiązania jest obecnie przepis art. 358 k.c., jednak w obowiązującym w tym zakresie brzmieniu wszedł on w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 roku, co oznacza, iż nie może być w niniejszej sprawie zastosowany w miejsce niewiążących z uwagi na abuzywność postanowień umowy.

Przedstawione rozważania są w niniejszej sprawie o tyle istotne, że uznanie za abuzywne postanowienia umownego zawartego w § 15 ust. 4 umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewiduje przeliczanie całego wymagalnego kredytu z franków szwajcarskich na złote polskie według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez powodowy Bank, także przemawiało za oddaleniem powództwa. Wynika to z faktu, że Bank, po postawieniu całego zadłużenia kredytobiorcy w stan natychmiastowej wymagalności, dokonał jego przeliczenia na złote polskie opierając się właśnie na § 15 ust. 4 umowy kredytowej, a tym samym wykorzystał w tym celu sporządzone przez siebie tabele kursowe. Skoro jednak § 15 ust. 4 umowy nie wiąże stron w zakresie w jakim odwołuje się do tabel kursowych Banku, to stwierdzić należy, że zastosowana przez Bank metodologia ustalenia wyrażonego w złotych polskich zadłużenia pozwanego z tytułu rzeczonyj umowy kredytowej, jest wadliwa. W tej sytuacji, skoro Bank nieprawidłowo ustalił wysokość zadłużenia pozwanego, to przyjąć trzeba, że nie udowodnił on wywiedzionego roszczenia co do wysokości. Dołączony do pozwu wyciąg z ksiąg banku stanowi zaś jedynie dokument prywatny określający stanowisko powoda w zakresie wysokości dochodzonego roszczenia. Skuteczność podniesionych przez pozwanego zarzutów musiała więc prowadzić do konkluzji, iż na mocy przedmiotowej umowy, a także w związku z jej wypowiedzeniem, do którego nie doszło w skuteczny sposób, nie był on obowiązany do zwrotu na rzecz banku takiej kwoty, jak wynika z treści wystawionego wyciągu z ksiąg bankowych, gdyż kwestionowane postanowienia umowy nie wiązały stron. To na powodzie spoczywał zaś ciężar udowodnienia dochodzonego przez niego roszczenia co do zasady i wysokości.

Biorąc pod uwagę niemożność zastąpienia abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi i zmianą ich treści przez sąd, należy jeszcze rozważyć, czy po wyłączeniu tych postanowień, umowa może dalej wiązać strony i być wykonywana. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W wyroku z dnia 15 marca 2012 roku ( Perenićova i Perenić vs. SOS financ spol. s.r.o., C-453/10) Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że przy ocenie czy dana umowa kredytowa może nadal funkcjonować w obrocie po wyłączeniu abuzywnych postanowień istotne jest również ustalenie, które z rozwiązań zapewnia konsumentowi lepszą ochronę, choć nie jest to kryterium decydujące. Jednocześnie Trybunał podkreślił, że kryterium interesu konsumenta powinno być brane pod uwagę łącznie z oceną możliwości dalszego funkcjonowania umowy w obrocie, przy rozstrzygnięciu, czy w sprawie zasadne jest stwierdzenie nieważności umowy kredytowej z uwagi na abuzywność przedmiotowych klauzul waloryzacyjnych. Trzeba bowiem mieć na uwadze wszystkie skutki, jakie

wiążą się z uznaniem umowy za nieważną oraz to, czy ich wystąpienie nie będzie naruszać interesu ekonomicznego konsumenta.

Należy zwrócić uwagę, że postanowienia umowy, które Sąd uznał w niniejszej sprawie za abuzywne, jakkolwiek nie stanowiły w dacie zawarcia umowy głównych świadczeń z umowy, to jednak w sposób istotny wpływają na możliwość wykonywania umowy. Postanowienia te określają bowiem zasady, według których następuje przeliczenie wyrażonego we franku szwajcarskim zobowiązania kredytowego na złote polskie, co ma szczególnie istotne znaczenie w sytuacji, gdy Bank stawia całe wyrażone we franku szwajcarskim zadłużenie kredytobiorcy w stan natychmiastowej wymagalności, a następnie musi dokonać jego przeliczenia na złote polskie. Po wyeliminowaniu rzeczonych abuzywnych postanowień z obowiązującej umowy, w żaden sposób nie są w niej uregulowane zasady

i terminy dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami, w tym rozliczeń, które potencjalnie mogą nastąpić po wypowiedzeniu umowy przez Bank. Osobny problem w związku z uznaniem bezskuteczności klauzuli walutowej w umowie o kredyt waloryzowany kursem CHF stanowi jaką stawkę oprocentowania należałoby stosować do określenia należnej powodowi wysokości rat kapitałowo – odsetkowych. Stawka LIBOR przewidziana w § 9 umowy jest integralnie związana z klauzulą walutową, a więc w przypadku uznania tej klauzuli za niedozwoloną stosowanie stawki LIBOR staje się bezprzedmiotowe. LIBOR (L. I. R.) jest to bowiem stopa procentowa kredytów oferowanych na rynku międzybankowym w L. przez 4 główne banki ( (...), Bank of T., B. i N. W.). Waluta polska nie jest tzw. ważną walutą w rozliczeniach stosowanych w wymiarze międzynarodowym. W związku z tym do kredytów w walucie polskiej stosowana jest stawka WIBOR czyli W. I. R.. Jest to wskaźnik wyznaczający wysokość oprocentowania kredytów na polskim rynku bankowym. Jego wartość określana jest codziennie przez (...) Stowarzyszenie (...), na podstawie średnich ofert złożonych przez 13 największych banków na polskim rynku, po odrzuceniu dwóch wartości: najwyższej i najniższej. WIBOR od wielu lat jest stałym elementem oprocentowania kredytów mieszkaniowych w walucie polskiej. Oprocentowanie kredytów w walucie polskiej jest złożone z marży bankowej oraz wskaźnika WIBOR w określonym horyzoncie czasowym, np. 1M, 3M czy 6M. Skrót te oznaczają, że wskaźnik WIBOR został ustalony na jeden, 3 lub 6 miesiące. Najczęściej przy krótkoterminowych kredytach gotówkowych zastosowanie znajduje WIBOR 1M, zaś przy dłuższych kredytach walutowych WIBOR 3M czy 6M. Jeśli kredyt hipoteczny ma stawkę oprocentowania liczoną według wskaźnika WIBOR 6M, to będzie się ona zmieniała co 6 miesięcy. Stawki LIBOR nie stosuje się ani do określania wysokości oprocentowania kredytów walucie polskiej, ani do określenia oprocentowania depozytów składanych w walucie polskiej. Stawka LIBOR jest ustalana z okresowym uwzględnieniem 10 walut obcych, wśród których nie ma waluty polskiej (najważniejsze z walut obcych, które uwzględnia się w ustalaniu stawki LIBOR to: EUR, USD, GBP, JPY, CHF) (K. Borowski, Zastosowanie spreadów kalendarzowych na giełdzie Euronext, "Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów SGH" 2007, nr 79). Wobec powyższego w razie uznania klauzuli walutowej w umowie o kredyt waloryzowany kursem CHF za niewiążącą do spłat takiego kredytu dokonywanych w walucie polskiej nie jest możliwe stosowanie stawki LIBOR, ponieważ jest ona powiązana z walutami obcymi,

a nie z walutą polską. W świetle postanowień art. 69 ust. 1 Prawa bankowego nie można zaakceptować rozwiązania polegającego na możliwości korzystania przez kredytobiorcę z cudzego kapitału bez wynagrodzenia uiszczanego w formie odsetek i (lub) prowizji. Naruszałoby to nie tylko postanowienia art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, ale również byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jako niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy zawarli umowy o kredyty udzielane i spłacane bezpośrednio w walucie polskiej, a więc umowy o kredyty nieindeksowane do waluty obcej, ponosząc przy tym z reguły wyższe koszty związane z korzystaniem z cudzego kapitału. W tej sytuacji można by przyjąć, że przedmiotowa umowa kredytowa, z uwagi na niemożliwość jej wykonywania – z wyżej wymienionych względów związanych z tym, że po wyeliminowaniu rzeczonych abuzywnych postanowień z obowiązującej umowy, w żaden sposób nie są w niej uregulowane zasady i terminy dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami, w tym zasady według których następuje przeliczenie wyrażonego we franku szwajcarskim zobowiązania kredytowego na złote polskie oraz jakie oprocentowanie należy zastosować – jest nieważna, co rodziłoby z kolei obowiązek wzajemnego zwrotu przez strony wszystkiego co sobie świadczyły w oparciu o tę umowę. W okolicznościach niniejszej sprawy potencjalne uwzględnienie wywiedzionego powództwa w oparciu o przepisy o nienależnym świadczeniu nie było jednak możliwe z uwagi na sformułowaną przez powoda podstawę faktyczną i prawną powództwa.

Podkreślić należy, iż powód wywodził swoje roszczenie z faktu zawarcia z pozwanym umowy kredytowej i jej wypowiedzenia skutkującego postawieniem w stan natychmiastowej wymagalności pozostałego do zapłaty świadczenia. Zgodnie z art. 321 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Jeśli u podstaw roszczenia wskazywany jest wyłącznie stosunek umowny, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, sąd nie może zasądzić tej samej należności w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu/nienależnym świadczeniu (por. Kodeks postępowania cywilnego Komentarz pod redakcją Małgorzaty Manowskiej tom 1, Komentarze LexisNexis, str. 592 – 593, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 roku, II CK 556/04, Legalis Nr 68582). Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego przedstawiony w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lutego 2010 roku (III SK 28/09, OSNP 2011/17-18/243), gdzie stwierdzono, że art. 321 § 1 k.p.c. daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie, a także zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami żądania powództwa i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Sąd nie może wyrokować co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż strona żądała. Żądanie powództwa określa więc nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Dlatego orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 k.p.c. jest oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 roku, II CK 556/04, Legalis Nr 68582). Podkreślić przy tym trzeba, że to strona powodowa, będąc inicjatorem procesu, określa przedmiotową podstawę powództwa, która ulega modyfikacji jedynie w takim zakresie, jaki wynika ze sposobu obrony przyjętego przez ich przeciwnika, przy czym modyfikacja ta nie może polegać na uczynieniu przedmiotem zainteresowania Sądu okoliczności wykraczających poza fakty, w oparciu o które konstruowane jest roszczenie. Kontrydiktoryjny charakter procesu wyklucza przy tym, w szczególności w sprawach z udziałem profesjonalnych pełnomocników, możliwość ingerencji Sądu w określoną przez strony płaszczyznę faktyczną sporu (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 09 kwietnia 2013 roku, I ACa 28/13, LEX numer 1372458). W wyroku z dnia 23 lutego 1999 roku (I CKN 252/98, OSNC 1999/9/152) Sąd Najwyższy odnosząc się do kwestii skutków prawnych wskazania przez powoda przepisów prawa materialnego, mogących stanowić podstawę prawną orzeczenia trafnie wyjaśnił, że jakkolwiek wskazanie takie nie jest wymagane – w myśl zasady *da mihi factum, dabo tibi ius* – to jednak nie pozostaje to bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Oznacza to, że jeśli powód buduje jakąś konstrukcję swego żądania, osadzając ją na ściśle wskazanym przepisie prawa materialnego, to tym samym wytycza granice okoliczności spornych i niespornych, które mogą stanowić podstawę faktyczną żądania. Reasumując powyższe wobec tego, że podstawa faktyczna żądania powoda obejmowała okoliczności wskazujące na nienależyte wykonywanie umowy przez pozwanego, a nie jej nieważność oraz związane z tym jego bezpodstawne wzbogacenie, Sąd doszedł do przekonania, iż oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda, tj. na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu w sytuacji, gdy powód w sposób wyraźny wskazywał, że zdarzeniem stanowiącym podstawę faktyczną było nienależyte wykonane zobowiązania przez pozwanego w ramach reżimu odpowiedzialności kontraktowej, byłoby orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 k.p.c., co w świetle tego przepisu jest niedopuszczalne.

W uzupełnieniu poczynionych rozważań należy jeszcze dodać, że rozliczenie pozwanego z tytułu umowy pozostaje kwestią otwartą, a Sąd dostrzega oczywiście, na podstawie zebranego materiału, że pozwany pozostaje dłużnikiem pozwanego. Spór zaistniały na gruncie realizacji przedmiotowej umowy kredytowej może i powinien zostać rozwiązany przez strony w drodze konsensusu, co odbyłoby się z korzyścią dla każdej z nich. Jest to tym bardziej uzasadnione, że sądy powszechnie w tego typu sprawach nie mogą dokonywać modyfikacji łączących strony umów poprzez np. oznaczanie kursu waluty obcej, po którym nastąpi przeliczenie na złote polskie wyrażonego w walucie obcej zobowiązania kredytowego. Bank, jako kredytodawca musi mieć świadomość, że nawet jeżeli w przyszłości dokona skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej, to w razie skierowania sprawy na drogę sądową, może nie uzyskać zaspokojenia z uwagi na abuzywność § 15 ust. 4 umowy kredytowej, w zakresie w jakim odwołuje się on do tabel kursowych Banku. Z kolei pozwany nie może zapominać, że wyrok zapadły w niniejszej sprawie w żadnym razie nie zwalnia go z długu wobec Banku wynikającego z uzyskania środków w ramach zawartej umowy kredytowej. Ponadto, co już podkreślono, pozwany nie może liczyć na to, że zaciągnięty przez niego kredyt indeksowany do franka

szwajcarskiego zostanie uznany za kredyt tylko złotowy, gdyż takie rozwiązanie byłoby rażąco niesprawiedliwe w stosunku do kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyty w złotych i w związku z tym ponosili dużo wyższe koszty niż kredytobiorcy zaciągający kredyty indeksowane do waluty obcej, w tym do franka szwajcarskiego. Nie ulega wątpliwości, że zadłużenie pozwanego wynikające z niespłaconego od października 2012 roku kredytu cały czas istnieje. W ocenie Sądu, strony w drodze aneksu do umowy mogłyby ustalić obiektywny przelicznik w oparciu, o który ustalane byłoby zadłużenie kredytobiorcy wyrażone w złotych polskich.

Mając powyższe na uwadze, analizując i oceniając całokształt okoliczności sprawy wobec niezasadności wywiedzionego żądania oraz niewykazania jego wysokości Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 29 stycznia 2016 roku wydany w sprawie o sygn. akt I Nc 299/15 i oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.), które ma zastosowanie

w niniejszej sprawie z mocy § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800), zasądając od przegrywającego sprawę powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.967,00 zł, w tym kwotę 750,00 zł tytułem zwrotu opłaty od zarzutów, kwotę 7.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego udzielonego pełnomocnikowi pozwanego.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, Sąd na podstawie powołanych wyżej przepisów, orzekł jak w sentencji wyroku.